

ZWIĄZEK PRZEDSIĘBIORCÓW
I PRACODAWCÓW



**INFLACJA
W POLSCE
I NA ŚWIECIE**

LUTY 2022

SPIS TREŚCI

1. SYNTEZA	3
2. ZJAWISKO INFLACJI – DEFINICJA, RODZAJE, PRZYCZYNY	5
3. PRZYKŁADY INFLACJI W HISTORII.....	10
I. Informacje wstępne	10
II. Pieniądze i złoto	10
III. Inflacja w historii Stanów Zjednoczonych	10
IV. Zimbabwe	11
V. Wenezuela	12
VI. Polska	12
4. POZIOM INFLACJI W POLSCE I NA ŚWIECIE	14
I. Stany Zjednoczone.....	14
II. Unia Europejska.....	16
III. Polska	19
5. PRZYCZYNY OBECNEJ INFLACJI	21
6. PODSUMOWANIE	26

1. SYNTEZA

Inflacja w Polsce w styczniu 2022 r. osiągnęła 9,2%. Z kryzysem wzrostu cen zмага się niemal cały zachodni świat – Stany Zjednoczone i większość krajów Unii Europejskiej.

Inflacja HICP w styczniu 2022 r. dla strefy euro wyniosła aż 5,1%, dla całej UE w grudniu 2021 r. wyniosła 5,3%, a w niektórych krajach przekroczyła nawet 10% (Estonia – 12%, Litwa 10,7%). W Stanach Zjednoczonych inflacja osiągnęła w styczniu 2022 r. poziom rekordowy od 40 lat – 7,5%.

Dzisiejsza inflacja jest poniekąd przedłużeniem kryzysu pandemicznego, a jej przyczyny są w znacznej mierze spowodowane czynnikami zewnętrznymi, dotyczącymi również inne państwa zachodnie i na które Polska nie ma większego wpływu. Nie oznacza to jednak, że za znaczącą część inflacji nie odpowiada polityka państwa – np. bardzo rozbudowany

system socjalny i brak długofalowych inwestycji wspierających produktywność. Walka z inflacją będzie wymagać drastycznych kroków w zakresie polityki fiskalnej (obniżki podatków w przypadku dóbr ulegających największym wahaniom cen) i monetarnej (podwyżki stóp procentowych). Konieczne jest także ograniczenie wydatków budżetowych w celu jego zrównoważenia, w tym powstrzymanie się od dalszego rozwoju programów socjalnych. Najważniejsza jest jednak długofalowa perspektywa, w której należy wspierać kluczowe inwestycje i produktywność, tak, aby wzrost wynagrodzeń był realnym wzrostem dobrobytu społeczeństwa i nie wiązał się z niekontrolowaną inflacją.

Przyczyny spadku wartości pieniądza leżą w znacznej mierze w skutkach gospodarczych pandemii oraz w polityce monetarnej banków centralnych mającej na celu przeciwdziałanie tym

9,2%
wyniosła inflacja
w Polsce
w styczniu 2022 r.



skutkom. Jedną z głównych przyczyn kryzysu jest znaczne zwiększenie podaży pieniądza w wielu krajach. W Stanach Zjednoczonych zgodnie ze wskaźnikiem M2 banku centralnego FED obejmującego fizyczne banknoty i monety, rezerwy bankowe utrzymywane w FED, rachunki w bankach oraz fundusze inwestycyjne rynku pieniężnego wartość wszystkich dolarów w obiegu wzrosła w samym tylko 2020 r. o blisko 24%. Również Polska znacznie zwiększyła podaż złotego - wartość pieniądza papierowego w obiegu tylko w 2020 r. wzrosła o 83 miliardy złotych, czyli aż o 34,8% w stosunku do 2019 r. Ponadto od początku pandemii podaż polskiego złotego na rynku według miar M2 i M3 zwiększyła się o około 27%.

Na inflację bardzo znaczący wpływ ma także wzrost kosztów surowców energetycznych na światowych rynkach. Po części jest to spowodowane obecną sytuacją geopolityczną i ograniczeniami dostaw surowców z Rosji.

5,1%

**wyniosła inflacja HICP
w styczniu 2022 r.
dla całej UE**

Braki w podaży surowców w połączeniu ze wzrostem popytu spowodowanym ożywieniem gospodarczym oznaczały znaczny wzrost cen gazu, ropy, czy energii elektrycznej.

Wymienione powyżej przyczyny oraz szereg innych wpłynęły na spadek wartości pieniądza. Skutki inflacji odczuwamy wszyscy od wielu miesięcy i prawdopodobnie zostanie ona z nami jeszcze przez jakiś czas. Warto zatem zastanowić się nad tym, czym jest inflacja, oraz jakie są jej przyczyny i skutki.

2. ZJAWISKO INFLACJI – DEFINICJA, RODZAJE, PRZYCZYNY

Na wstępie warto zaznaczyć, że wartość pieniądza w czasie dąży do zera. Oznacza to, że przeciętnie w gospodarce wraz z upływem czasu za tą samą ilość pieniądza możemy kupić mniej towarów i usług. Za to zjawisko odpowiada inflacja, czyli proces wzrostu przeciętnego poziomu cen w gospodarce, którego skutkiem jest spadek siły nabywczej pieniądza. Dzisiejsze 100 złotych ma niższą wartość, niż jeszcze 10 lat temu, a jednocześnie ma prawdopodobnie większą wartość niż to samo 100 zł za rok. Wskazać jednak należy, że dopóki inflacja jest pod kontrolą i nie przekracza celu inflacyjnego, który dla Polski zgodnie z informacjami Narodowego Banku Polskiego wynosi 2,5% (+/- 1pp.)¹, nie jest to zjawisko groźne czy też niepożądane. Gdy inflacja nie jest wysoka, to wzrost cen pozostaje dla większość społeczeństwa mało odczuwalny, a czasem nawet niezauważalny, choćby z uwagi na to, że w zdrowej gospodarce rosną również wynagrodzenia. Gdy rosną one szybciej niż inflacja, a sam wzrost cen nie jest skokowy, to można przyjąć, że sytuacja w gospodarce jest dobra. Najkorzystniejszy scenariusz występuje, gdy wzrost wynagrodzeń idzie w parze ze wzrostem efektywności pracy. W tym przypadku ludzie mają więcej pieniędzy, ale dzięki temu, że gospodarka jest bardziej efektywna w produkcji dóbr, to pieniądze te nie tracą na wartości. Pojawienie się na rynku dodatkowych środków, które nie mają pokrycia w efektywności pracy, jest jedną z najpowszechniejszych przyczyn inflacji.

Próby mierzenia inflacji sięgają początków XVII wieku. W 1707 w. Wiliam Fleetwood dokonał porównania cen z 1460 i 1707 r. następującego koszyka dóbr: 4 beczek piwa, 5 kwart zboża i 6 jardów tkaniny. Bardziej rozbudowane badania przeprowadził w 1738 r. Nicolas Dutot przedstawiając pierwszy nieważony indeks, w którym porównał stosunek średnich cen stałego koszyka dóbr obejmującego znaczną ilość towarów i usług. Dalsze badania inflacji prowadzili między innymi Giovanni Carli, czy 100 lat później William Stanley Jevons, którzy udoskonalili matematyczne sposoby dokonywania obliczeń. Dalszy rozwój badań doprowadził do powstania w XX wieku współcześnie używanych metod – COLI (Cost of Living Index), CPI (Consumer Price Index) i HICP (Harmonised Index of Consumer Prices)².

Dopóki inflacja jest pod kontrolą i nie przekracza celu inflacyjnego, który dla Polski zgodnie z informacjami Narodowego Banku Polskiego wynosi 2,5% (+/- 1pp.), nie jest to zjawisko groźne czy też niepożądane.

W Polsce miarą inflacji stosowaną przez Główny Urząd Statystyczny jest CPI, czyli wskaźnik cen

¹ https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/polityka_pieniezna/polityka_pieniezna.html (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

² https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6375/2/1/1/pomiar_inflacji._stan_obecny_i_wyzwania.pdf (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

towarów i usług konsumpcyjnych. Jest to w rzeczywistości uproszczona forma indeksu COLI, czyli wskaźnika kosztów życia, w której koszyk badanych dóbr i usług jest węższy i nie obejmuje niektórych kosztów związanych np. z walką z przestępczością. Indeks CPI jest średnią ważoną cen towarów i usług nabywanych przez przeciętne gospodarstwo domowe. Warto wskazać, że koszyk ten jest czysto hipotetyczny, a w praktyce każda osoba konsumuje innego rodzaju dobra i w innej wielkości, a w związku z tym inflacja odczuwana przez każdego z nas jest inna. CPI ma na celu uśrednienie spadku wartości pieniądza doświadczanego przez poszczególnych konsumentów. Lista dóbr i usług podlegających badaniu przez GUS zawiera około 2000 pozycji, a ceny są badane najczęściej raz bądź dwa razy w miesiącu.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że często podnosi się, że CPI nie jest w pełni wiarygodną metodą mierzenia inflacji z kilku powodów. Po pierwsze dlatego, że koszyk dóbr każdego konsumenta jest inny, o czym już wspominaliśmy. Po drugie dlatego, że koszyk ten jest tworzony przez państwowe instytucje statystyczne, które poprzez manipulację jego zawartością mogą mieć wpływ na wynik końcowy. Po trzecie wiele dóbr posiada swoje substytuty, które zaspokajają tę samą potrzebę, a które mogą mieć mniejszą bądź większą cenę np. różne rodzaje pieczywa czy samego chleba. Wreszcie trudno porównywać wskazania wartości CPI w dłuższym okresie czasu, gdyż wiele towarów, które dziś konsumujemy jeszcze 30 lat temu w ogóle nie istniały albo były mało popularne.

Innym wskaźnikiem inflacji, który jest używany przez Europejski Bank Centralny do mierzenia inflacji w Unii Europejskiej, strefie euro

i w poszczególnych krajach członkowskich, jest HICP, czyli zharmonizowany indeks cen konsumpcyjnych. Często widząc dane o inflacji dostrzegamy różnicę między tymi podawanymi przez GUS, a tymi wskazywanymi przez EBC, a przyczyną tego jest właśnie inna metoda przeprowadzenia badania.

Europejski Bank Centralny prowadząc politykę pieniężną, kieruje się zharmonizowanym wskaźnikiem cen konsumpcyjnych (ang. Harmonised Index of Consumer Prices, HICP), który w porównaniu do CPI charakteryzuje się niewielkimi różnicami metodologicznymi. Indeks ten został opracowany przez organy UE po to, aby wyeliminować różnice między sposobami mierzenia inflacji w poszczególnych krajach członkowskich i stworzyć jedną miarę umożliwiającą dokonywanie badań w całej wspólnocie, a także porównywanie wyników w poszczególnych państwach członkowskich. Różnice między HICP i CPI są czysto techniczne i wiążą się co do zasady z przyjęciem wspólnego dla wszystkich badanych krajów koszyka dóbr i usług i spójnych zasad dokonania obliczeń³.



³ <https://www.investopedia.com/terms/h/hicp.asp> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

CPI i HICP często podlegają krytyce, jednak nie są one jedynymi sposobami, w jaki możemy badać inflację. Istnieją różne nieformalne wskaźniki, które dostarczają nam danych w tym zakresie. Jednym z popularniejszych jest stworzony przez brytyjski tygodnik „The Economist” Big Mac Index. Został on oparty o cenę najpopularniejszej kanapki, którą można kupić w restauracjach McDonald’s znajdujących się w większości krajów świata. Big Mac jest ustandaryzowany, zawiera od lat te same składniki i sprzedawany jest wyłącznie przez jedną, popularną sieć restauracji, a więc paradoksalnie jest bardzo dobrym punktem odniesienia do badań. Pierwotnie Big Mac Index służył do porównywania parytetu siły nabywczej pieniądza, jednak porównując dane z kilku lat możemy na jego podstawie wnioskować również o inflacji⁴.



W nauce wyróżnia się trzy rodzaje inflacji, w zależności od przyczyn jej powstania:

- Inflacja popytowa – występująca, gdy popyt jest wyraźnie większy niż podaż, co prowadzi do wzrostu cen;
- Inflacja kosztowa – w której wzrost cen spowodowany jest wzrostem kosztów produkcji;
- Inflacja strukturalna – ma ona charakter mieszany i występuje, gdy zmieniają się potrzeby konsumentów (zmiana popytu), a jednocześnie struktura produkcji nie nadąża za tymi potrzebami, co generuje dodatkowe koszty wynikające z konieczności dostosowania infrastruktury i czynników produkcji.

Przyczyn niezdrowej inflacji jest wiele. Niektóre z nich mają charakter zewnętrzny (czynniki globalne, międzynarodowe), a niektóre wewnętrzny (gospodarka krajowa, polityka władz). Wśród najbardziej powszechnych powodów wymykania się inflacji spod kontroli wymienić należy między innymi:

- Nadmierną emisję pieniądza przez bank centralny bądź zbyt wysoką kreację w bankach komercyjnych, co prowadzi do wzrostu podaży pieniądza niemającego pokrycia w dobrach wytwarzanych przez gospodarkę (podaży dóbr);
- Znaczny wzrost kosztów produkcji np. surowców energetycznych jak gaz, energia, ropa naftowa, ale też innych produktów importowanych;
- Nagły i znaczący wzrost dochodów gospodarstw domowych, który przekłada się na zwiększenie popytu;
- Struktura produkcji nieodpowiadającego potrzebom rynku;
- Nieprawidłową politykę monetarną banku centralnego;
- Wysokie obciążenia publicznoprawne.

⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Wskaźnik_Big_Maca (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

Poza wskaźnikiem wzrostu cen konsumpcyjnych można spotkać się z jeszcze jedną miarą – inflacją bazową. Jest to wskaźnik CPI, który został odpowiednio skorygowany, aby usunąć czynniki mające charakter nietypowy i przejściowy. Wskaźnik pozwala zatem pominąć efekty okresowych wahań i szoków cenowych. Nie ma jednej metody liczenia inflacji bazowej, w Polsce NBP stosuje 4 metody:

- inflacja bazowa po wyłączeniu cen administrowanych – z koszyka dóbr CPI NBP wyłącza dobra i usługi, które są zależne od organów rządowych i samorządowych;
- inflacja bazowa po wyłączeniu cen najbardziej zmiennych – z koszyka CPI NBP wyłącza dobra i usługi charakteryzujące się największą zmiennością cen wyliczaną za pomocą odchylenia standardowego;
- inflacja bazowa po wyłączeniu cen żywności i energii – z koszyka CPI wyłącza produkty, które są wrażliwe na znaczne wahania cen, jak żywność, napoje, paliwa, energię elektryczną, czy gaz;
- 15% średnia obciążona – jest to miara inflacji bazowej obliczana przez NBP za pomocą metod statystycznych. Ze standardowego koszyka CPI eliminowane są towary i usługi, które podlegały największym wahanom – 15% produktów o największej i 15% o najmniejszej dynamice cen. Łącznie z koszyka usuwa się 30% całości dóbr i usług.

Wskaźnik inflacji bazowej

**pozwała pominąć efekty
okresowych wahań i szoków
cenowych.**

Inflacja nie zawsze jednak musi przybierać wartości dodatnie, gdy jest ona ujemna, to nazywamy ją deflacją. Spotkać się z nią można stosunkowo rzadko, w Polsce mieliśmy z nią do czynienia w ujęciu rocznym w latach 2014-2015⁵. Ostatnio niewielka deflacja w ujęciu miesięcznym wystąpiła w 2019 r.⁶ Z pozoru można byłoby uznać, że deflacja jest czymś pożądanym, gdyż prowadzi do wzrostu wartości pieniądza, a zatem za tą samą kwotę można kupić więcej towarów i usług. Jeśli jednak deflacja rośnie i utrzymuje się przez dłuższy czas może to spowodować poważne szkody w gospodarce. Gdy wartość pieniądza rośnie wiele osób spodziewając się dalszego spadku cen będzie wstrzymywać się z dokonywaniem inwestycji i podejmowaniem decyzji o zakupach, czyli zmniejsza się konsumpcja. Prowadzi to do zmniejszenia popytu na rynku, a w konsekwencji do zmniejszenia opłacalności produkcji przez przedsiębiorców. Efektem jest spadek przychodów przedsiębiorstw, zmniejszenie produkcji, a nawet zmniejszanie zatrudnienia i obniżanie wynagrodzeń. Deflacja może przynieść zatem równie negatywne skutki gospodarcze co inflacja.



5 <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ceny-handel/wskazniki-cen/wskazniki-cen-towarow-i-uslug-konsumpcyjnych-pot-inflacja-roczne-wskazniki-cen-towarow-i-uslug-konsumpcyjnych/> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

6 <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ceny-handel/wskazniki-cen/wskazniki-cen-towarow-i-uslug-konsumpcyjnych-pot-inflacja-miesieczne-wskazniki-cen-towarow-i-uslug-konsumpcyjnych-od-1982-roku/> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

Walka z inflacją i jej skutkami należy do organów administracji i banków centralnych w danych państwach (w Polsce są to Narodowy Bank Polski oraz Rada Polityki Pieniężnej). Prowadzą one politykę pieniężną mającą na celu wpływanie na rynek w taki sposób, aby regulować inflację zgodnie z celem inflacyjnym (w Polsce 2,5% +/- 1%). Do najważniejszych elementów tej polityki

należy regulowanie stóp procentowych, czyli ustalanie kosztu kapitału – ceny, jaką dane podmioty muszą płacić posiadaczowi kapitału za udostępnienie go im na określony czas. Inne działania podejmowane przez banki centralne mające wpływ na inflację to emisja i skup obligacji skarbowych oraz polityka monetarna wpływająca na kurs rodzimej waluty.

3. PRZYKŁADY INFLACJI W HISTORII

I. Informacje wstępne

Aby zrozumieć jak działa inflacja i jaki może mieć ona wpływ na życie codzienne warto wyjaśnić pochodzenie pieniądza i przedstawić kilka przykładów spadku jego wartości – zarówno w zdrowej gospodarce (tu za przykład posłużą nam Stany Zjednoczone), jak również w gospodarkach zmagających się z głębokimi kryzysami (tu za przykład posłużą nam kraje zmagające się z hiperinflacją).

II. Pieniądze i złoto

W początkach historii ludzkości wymiana handlowa opierała się na barterze, czyli handlu wymiennym. Był on jednak niewygodny i szybko został zastąpiony przez handel w zamian za wartościowe metale, a wreszcie za monety wykonane z cennych kruszców. Stan taki utrzymywał się przez setki lat. Monety, były warte tyle, ile metale użyte do ich wykonania. Wszystko się zmieniło wraz z wprowadzeniem pieniądza papierowego.



Ponieważ monety są ciężkie i mają znaczną objętość, to handel przy ich użyciu stwarzał pewne problemy, szczególnie przy dokonywaniu bardzo wartościowych transakcji.

Aby ułatwić wymianę handlową zaczęto używać kwitów depozytowych, czy też weksli, które mogły być wymieniane w każdej chwili na zdeponowany, drogocenny kruszec. Rolę emitowania takich kwitów przejęły pierwsze banki, a następnie samo państwo za sprawą banku centralnego. Pierwsze papierowe banknoty miały w teorii zabezpieczenie w złocie, jednak w praktyce często jego rezerwy nie pokrywały całości wyemitowanych pieniędzy⁷.

III. Inflacja w historii Stanów Zjednoczonych

Stany Zjednoczone nigdy nie zmagaly się z klasyczną hiperinflacją, jednak warto przytoczyć przykład tego kraju z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że dolar amerykański jest jedną z głównych walut rozliczeniowych na świecie, po drugie aby przedstawić, że nawet w dobrze prosperującej gospodarce wartość pieniądza spada w szybkim tempie i dzisiejszy dolar jest warty 26 razy mniej niż dolar w 1913 r.⁸

Niezwykle istotne dla historii pieniądza wydarzenia łączą się z gospodarką amerykańską. II Wojna Światowa wiązała się z wystąpieniem dużych zniszczeń i ryzykiem wystąpienia kryzysu po jej zakończeniu. Aby temu zapobiec w 1944 r. zwołano konferencję monetarno-finansową, w której uczestniczyli przedstawiciele państwa alianckich. Stany Zjednoczone, jako państwo o silnej gospodarce, które nie zostało dotknięte przez bardzo znaczące zniszczenia wojenne ogłosiło, że kurs dolara amerykańskiego zostanie ściśle powiązany ze złotem w stosunku 35 dolarów za jedną uncję złota. Dolar miał być w każdej chwili

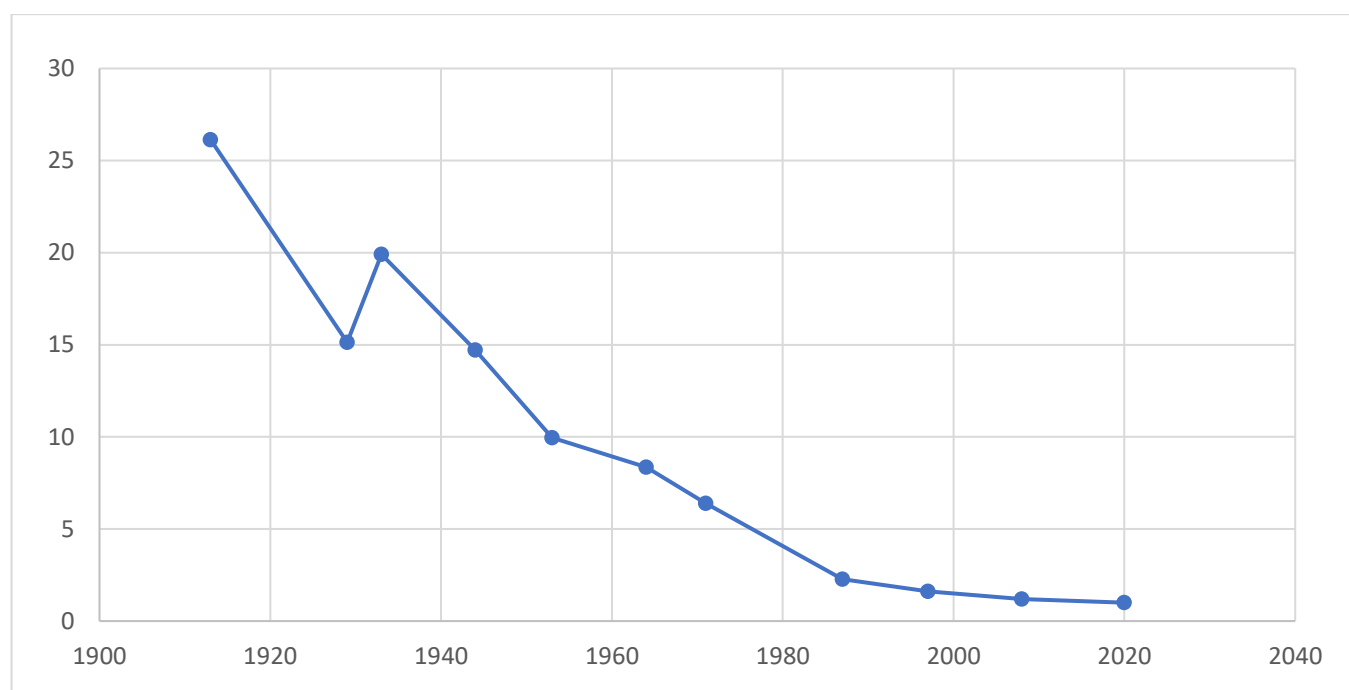
⁷ https://mfiles.pl/pl/index.php/Pieniądz_papierowy;
<https://pl.wikipedia.org/wiki/Banknot> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

⁸ <https://elements.visualcapitalist.com/purchasing-power-of-the-u-s-dollar-over-time/> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

wymienialny na złoto, a jego ilość w obiegu uzależniona była od rezerw tego kruszcu posiadanych przez USA. Idea była prosta, nie można było emitować nowych pieniędzy bez wzrostu rezerw złota. W ten sposób dolar stał się dominującą walutą międzynarodowej wymiany, a jego wartość dzięki powiązaniu ze złotem była stabilna.

Sytuacja zmieniła się, gdy w 1971 r. Richard Nixon podjął decyzję o zaprzestaniu wymienialności dolara za złoto. Ponieważ wciąż była to dominująca waluta na świecie, to dzięki dodrukowi pieniądza Stany Zjednoczone były w stanie kupować wszelkie potrzebne dobra za granicą. Jednocześnie stała emisja pieniądza doprowadziła do szybkiego spadku jego wartości.

WYKRES 1. Wartość dolara w czasie



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z portalu element⁹.

IV. Zimbabwe

Zimbabwe pierwotnie było kolonią brytyjską, która ogłosiła niepodległość od Wielkiej Brytanii jako Rodezja w 1965 r. Niepodległość ta nie była jednak uznawana aż do 1980 r. gdy powstało państwo Zimbabwe. Wraz z jego powstaniem wprowadzono nową walutę – dolara Zimbabwe. Oficjalny kurs wymiany dolara Zimbabwe za dolara amerykańskiego nie odzwierciedlał rzeczywistości, co od samego początku stanowiło istotny problem.

Kraj jednak rozwijał się dynamicznie, a produkcja rolna i inne gałęzie gospodarki rosły bardzo szybko. Za sprawą błędnych decyzji politycznych i nieudanych reform w latach 90 XX w. i w pierwszej dekadzie XXI w. Zimbabwe pogrążyło się w kryzysie skutkującym recesją gospodarczą i bezrobociem sięgającym 80%. Poważne problemy tego kraju z inflacją zaczęły się w 2007 r., W 2008 r. oficjalne dane podawały inflację niespełna 157%¹⁰, jednak sytuacja stała się tak niestabilna, że zaprzestano podawania oficjalnych

⁹ <https://elements.visualcapitalist.com/purchasing-power-of-the-u-s-dollar-over-time/> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

¹⁰ <https://www.statista.com/statistics/455290/inflation-rate-in-zimbabwe/> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

informacji w tym zakresie. Niektóre źródła szacują, że osiągnęła ona nawet poziom 89,7 sekstyliona procent (dla przypomnienia sekstyliion to jedynka i 36 zer). W 2009 r. Zimbabwe podjęło decyzję o zaprzestaniu emisji własnej waluty i przyjęciu w rozliczeniach dolara amerykańskiego. Kraj wciąż pogrążony jest w kryzysie, jednak w 2019 r. podjęto decyzję o wznowieniu emisji dolara Zimbabwe, co znów zaowocowało hiperinflacją, która w 2020 r. sięgnęła 737%¹¹.

Nawet do

89,7 sekstyliona procent

**nieoficjalnie mogła wynieść inflacja
w Zimbabwe w 2008 roku!**

V. Wenezuela

Wenezuela w obecnej świadomości jest przykładem gospodarczego upadku, jednak nie zawsze tak było. Jeszcze w latach 80tych XX w. był to jeden z najbogatszych krajów Ameryki Południowej. Kraj ten swoje bogactwo czerpał z niezwykle obfitych złóż ropy naftowej, jednak szereg błędnych decyzji gospodarczych doprowadził go do skrajnego ubóstwa. Wraz z rządami Hugo Chaveza państwo to postanowiło oprzeć swoją gospodarkę niemal wyłącznie na produkcji ropy naftowej, a inne dobra importować. Ponadto wprowadzono bardzo rozbudowany system socjalny mający uspokoić nastroje społeczne. Wenezuela stała się niewydolna gospodarczo i całkowicie uzależniona od cen ropy na światowych rynkach. Wszelkie kryzysy paliwowe i spadki cen surowca bardzo silnie odciskały się na jej gospodarce. Co więcej z powodu niskiej wydajności pracy, niskiego

¹¹ https://en.wikipedia.org/wiki/Hyperinflation_in_Zimbabwe (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

poziomu technologicznego i innowacyjności oraz ogólnej słabości gospodarki nawet wydobycie ropy naftowej nie jest na tyle efektywne, by zapewnić odpowiednie środki w budżecie państwa. Doprowadziło to do głębokiej recesji, a od 15 lat kraj ten znajduje się wśród państw mających najwyższą stopę inflacji. Od 2016 r. występuje tam hiperinflacja na niewyobrażalną skalę, która w 2018 r. przekroczyła milion procent, a w szczytowym momencie osiągnęła niemal 1,7 miliona procent¹².

Milion procent

**przekroczyła hiperinflacja
w Wenezueli w 2018 roku!**

VI. Polska

Jednym z krajów, który musiał zmagać się z hiperinflacją jest Polska. Pierwszy raz doszło do tego po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Konieczność połączenia ziem, które były pod rządami 3 różnych zaborców znów w jedno państwo i bardzo duży deficyt budżetowy doprowadziły do niestabilności ówczesnej waluty – marki polskiej. Dopiero reformy Władysława Grabskiego i wprowadzenie polskiego złotego doprowadziły do zażegnania kryzysu.

Ostatni raz, gdy musieliśmy zmagać się z hiperinflacją miał miejsce na przełomie lat 80 i 90 XX wieku. W okresie PRL gospodarka była niemal wyłącznie uzależniona od władz centralnych, które wielokrotnie ingerowały w poziom cen. Prowadziło to do sytuacji, w której prawdziwa wartość danego produktu była zafałszowana, popyt znacznie przewyższał podaż, w sklepach

¹² https://en.wikipedia.org/wiki/Hyperinflation_in_Venezuela (dostęp na 18.02.2022 r.).

brakowało towarów i rósł czarny rynek wymiany handlowej, nawet towarów pierwszej potrzeby. Zmiany ustrojowe, jakie dokonały się w 1989 r. i przejście do modelu wolnorynkowego spowodowały uwolnienie cen, a w konsekwencji wystąpienie hiperinflacji, która w lutym 1990 r. w stosunku do lutego 1989 r. osiągnęła poziom 1183,1%¹³.

1183,1 procent
najwyższy wskaźnik hiperinflacji
w lutym 1990 roku w Polsce.



¹³ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Hiperinflacja> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

4. POZIOM INFLACJI W POLSCE I NA ŚWIECIE

Gospodarki wielu rozwiniętych państw świata mierzą się współcześnie z jednym z największych globalnych kryzysów inflacyjnych. Trudną sytuację możemy zaobserwować nie tylko w Polsce, ale w większości krajów europejskich i w Stanach Zjednoczonych.

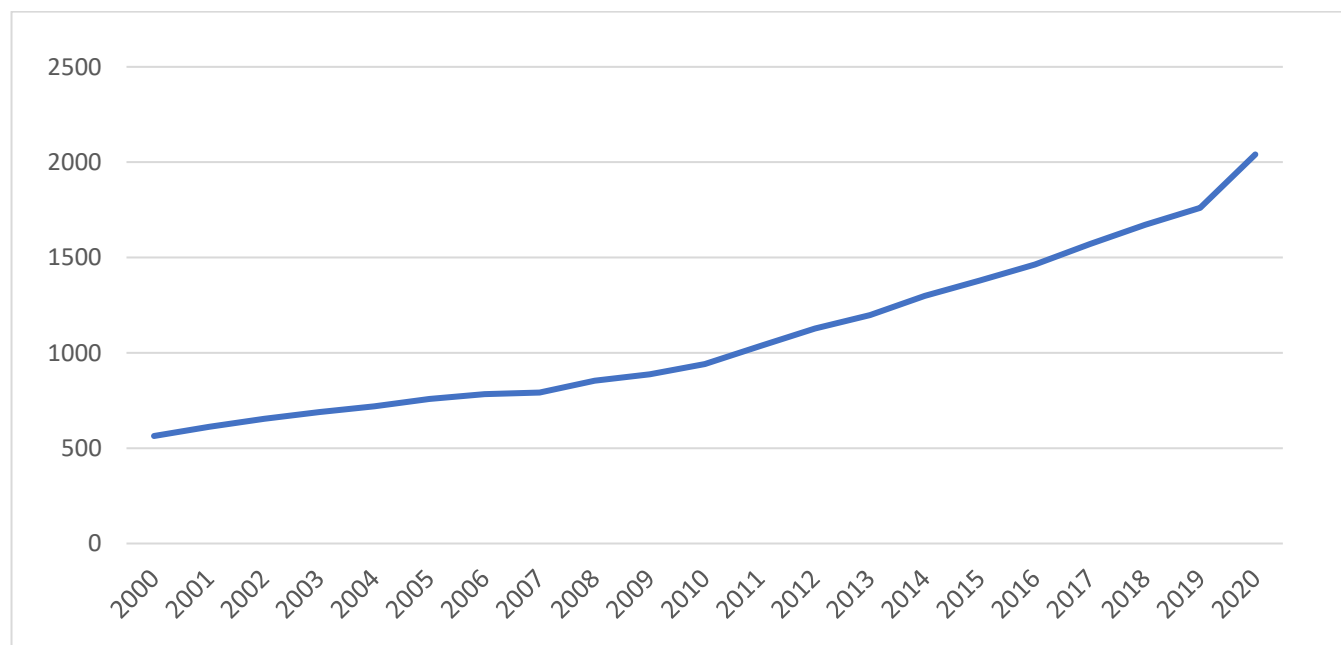
I. Stany Zjednoczone

Stany Zjednoczone są jedną z największych gospodarek świata, a dolar amerykański jest najpopularniejszą walutą rozliczeniową na

globalnym rynku. Niemniej nawet gospodarka tego państwa nie ustrzegła się inflacji. Od 1971 r., gdy Richard Nixon podjął decyzję o zaprzestaniu wymienialności dolara na złoto, Stany Zjednoczone emitują wprowadzając do obiegu bardzo dużą ilość pieniądza.

Warto zwrócić między innymi uwagę na wzrost wartości dolarów będących w obiegu. W roku 2020 r. było ich niemal 4 razy więcej niż w roku 2000 r. – wzrost z 563,9 miliardów do 2.040,7 miliardów.

WYKRES 2. Wartość dolara w obiegu w miliardach



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych FED¹⁴.

Skalę zjawiska „dodruku pieniędzy” lepiej obrazuje jednak tak zwana „szeroka miara zasobów dolara”

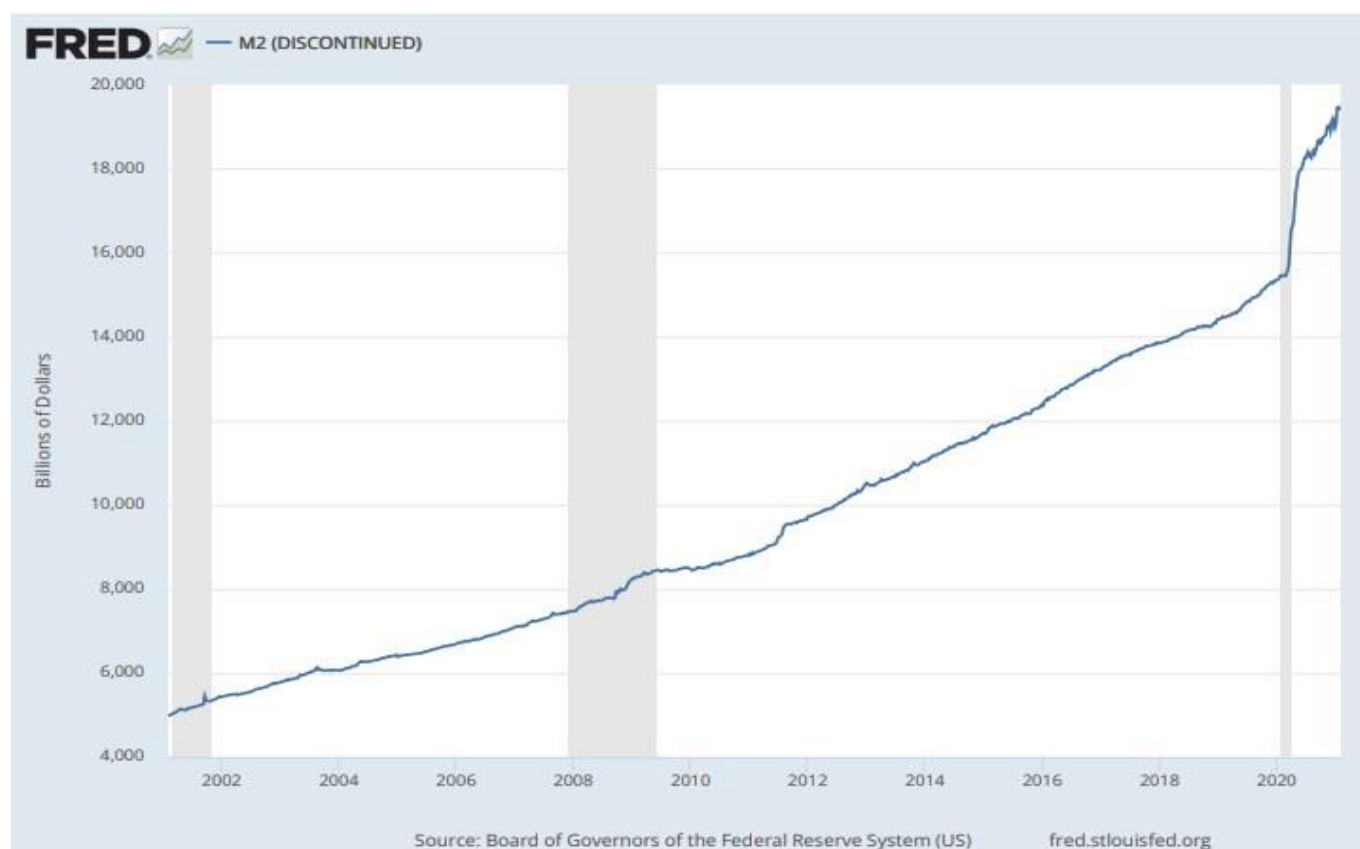
określona jako M2, która obejmuje fizyczne banknoty i monety, rezerwy bankowe

¹⁴ https://www.federalreserve.gov/paymentsystems/coin_currircvalue.htm (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

utrzymywane w FED, rachunki w bankach oraz fundusze inwestycyjne rynku pieniężnego. Wskazuje ona, że tylko w 2020 r. wartość wszystkich dolarów wzrosła z 15,34 biliona na początku roku do 18,97 biliona dolarów na końcu roku. Oznacza to blisko 24% wzrostu ilości pieniądza w ciągu zaledwie jednego roku¹⁵.

Wprowadzenie do obiegu tak dużej ilości pieniędzy przez Stany Zjednoczone związane jest przede wszystkim z wystąpieniem pandemii Covid-19 i programom pomocowym mającym przeciwdziałać skutkom kryzysu. W praktyce jednak był to początek innego problemu, jakim jest wzrost inflacji.

WYKRES 3. M2 - szeroka miara zasobów dolara w latach 2002 - 2020



Źródło: FED.

Znaczący wzrost podaży pieniądza na rynku w połączeniu z polityką monetarną banku centralnego (FED), który utrzymywał stopy procentowe na poziomie bliskim zera przez większość 2021 r. oraz czynnikami zewnętrznymi takimi jak wzrost cen surowców na rynkach międzynarodowych doprowadziły do gwałtownego wzrostu inflacji. W styczniu 2022 r. według

wskaźnika CPI wyniosła ona 7,5% rok do roku będąc najwyższą od lutego 1982 roku. Jest to zatem poziom najwyższy w historii USA od 40 lat. Warto podkreślić, że jest to wzrost skokowy, gdyż jeszcze w lutym 2021 r. inflacja wynosiła zaledwie 1,7%, w marcu 2,6% i od tego czasu niemal nieprzerwanie rosła, z wyjątkiem krótkiej stabilizacji na poziomie 5% w lipcu i sierpniu¹⁶.

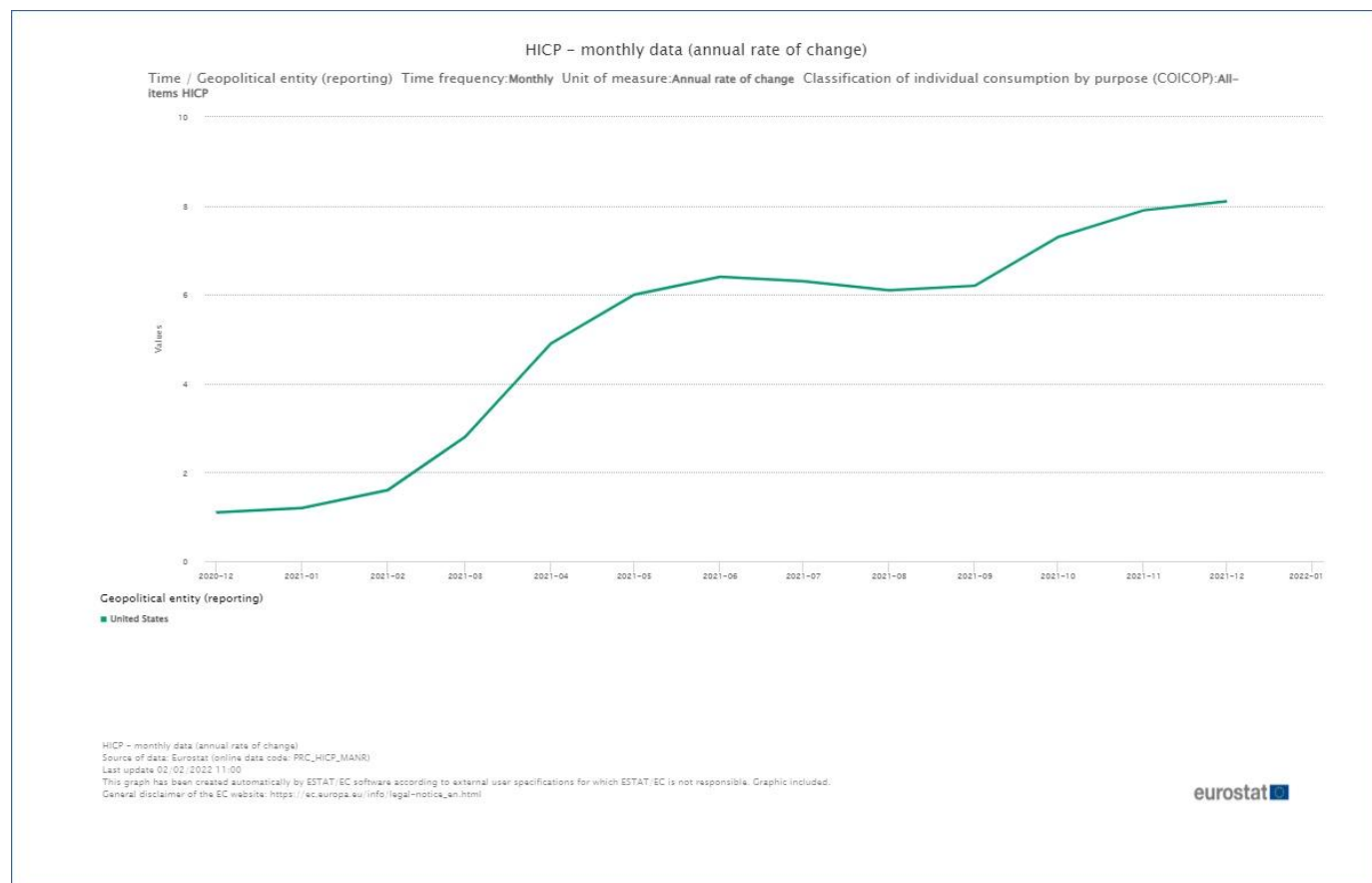
¹⁵ <https://fred.stlouisfed.org/series/M2> ; <https://businessnow.mt/cash-crazy-almost-a-fifth-of-all-us-dollars-were-created-in-2020-alone/> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

¹⁶ <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Inflacja-w-USA-styczen-2022-8275616.html> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

Inflację HICP dla Stanów Zjednoczonych podaje także Eurostat. Wskazania te są jednak inne niż podawane przez FED z uwagi na różnice metodologiczne. Niemniej powołanie tego wskaźnika pozwoli porównać sytuację w Europie

i USA. Zgodnie z danymi Eurostatu inflacja w Stanach Zjednoczonych od lutego 2021 r. zaczęła gwałtownie rosnąć z poziomu 1,6%, aż do 8,1% w grudniu 2021 r.

WYKRES 4. Wzrost inflacji HICP w USA od grudnia 2020 r. do grudnia 2021 r. zgodnie z danymi Eurostatu



Źródło: Eurostat¹⁷

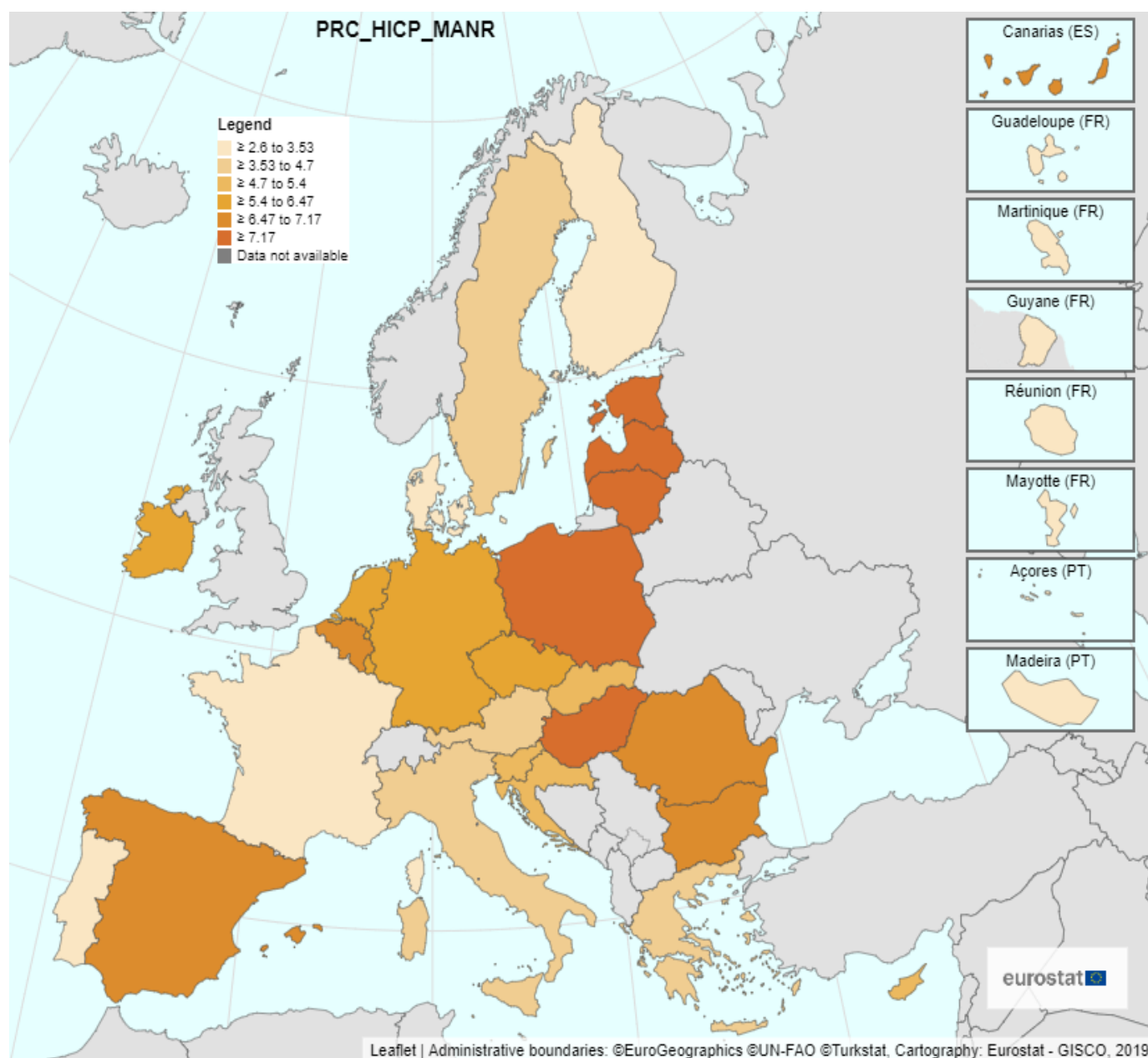
II. Unia Europejska

Inflacja jest poważnym problemem niemal w całej Unii Europejskiej. Szacunkowy wskaźnik HICP w styczniu 2022 r. dla strefy euro wyniósł 5,1%. Jest to najgorszy wynik w historii pomiarów od wprowadzenia wspólnej waluty. Ostatnie pełne dane Eurostat podaje za grudzień 2021 r. – inflacja dla całej UE wyniosła 5,3%, zaś dla strefy euro 5%.

Problem ten nie dotyka jednak wszystkich państw równomiernie, wśród krajów o najniższej inflacji w UE należy wskazać Maltę (2,6%), Portugalię (2,8%), Finlandię (3,2%) oraz Francję i Danię (3,4%). Z najwyższą inflacją w UE (HICP za grudzień 2021 r.) zmagają się Estonia (12%), Litwa (10,7%), Polska (8%), Łotwa (7,9%) i Węgry (7,4%). Polska jest zatem w czołówce krajów z najwyższą inflacją w Unii.

¹⁷ https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/PRC_HICP_MANR_custom_2118179/default/line?lang=en (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

WYKRES 5. Inflacja HICP w Unii Europejskiej w grudniu 2021 r.

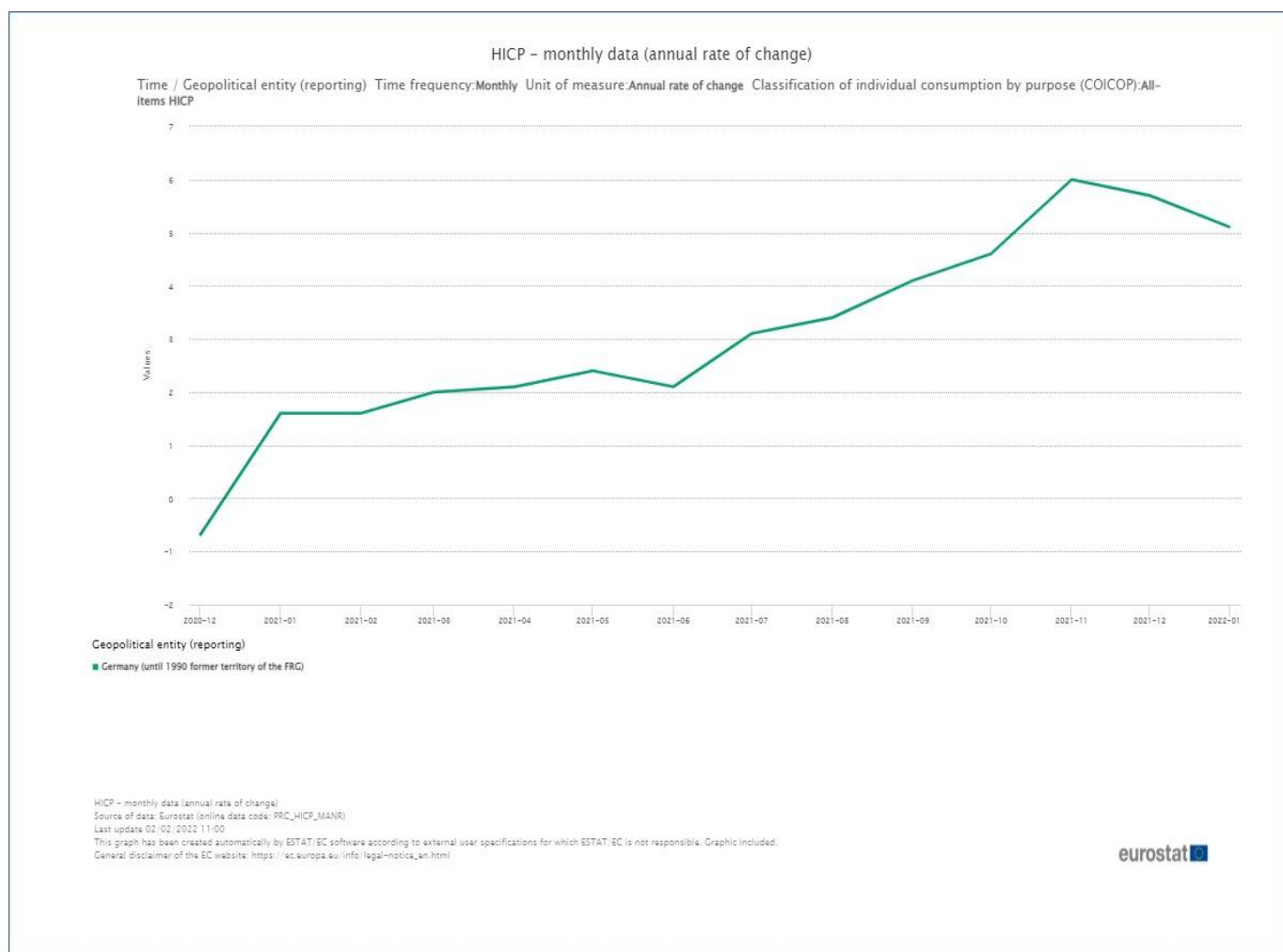


Źródło: Eurostat¹⁸

Stosunkowo duży wzrost inflacji zaobserwować można w Niemczech, a więc kraju o bardzo silnej gospodarce. Mimo to wskaźnik HICP w grudniu 2021 r. osiągnął tam 5,7%, co jest poziomem niespotykanym w tym kraju od trzech dekad. Problem Niemiec jest o tyle istotny dla Unii Europejskiej, że jest to największa gospodarka

należąca do strefy euro, a więc jej trudności będą wpływały na decyzje w zakresie polityki monetarnej podejmowane przez Europejski Bank Centralny również dla pozostałych krajów. Warto jednak wskazać, że w strefie euro znajdują się również kraje o wyższym wskaźniku inflacji – Belgia, Holandia czy Austria.

¹⁸ https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/PRC_HICP_MANR__custom_2118057/default/map?lang=en (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

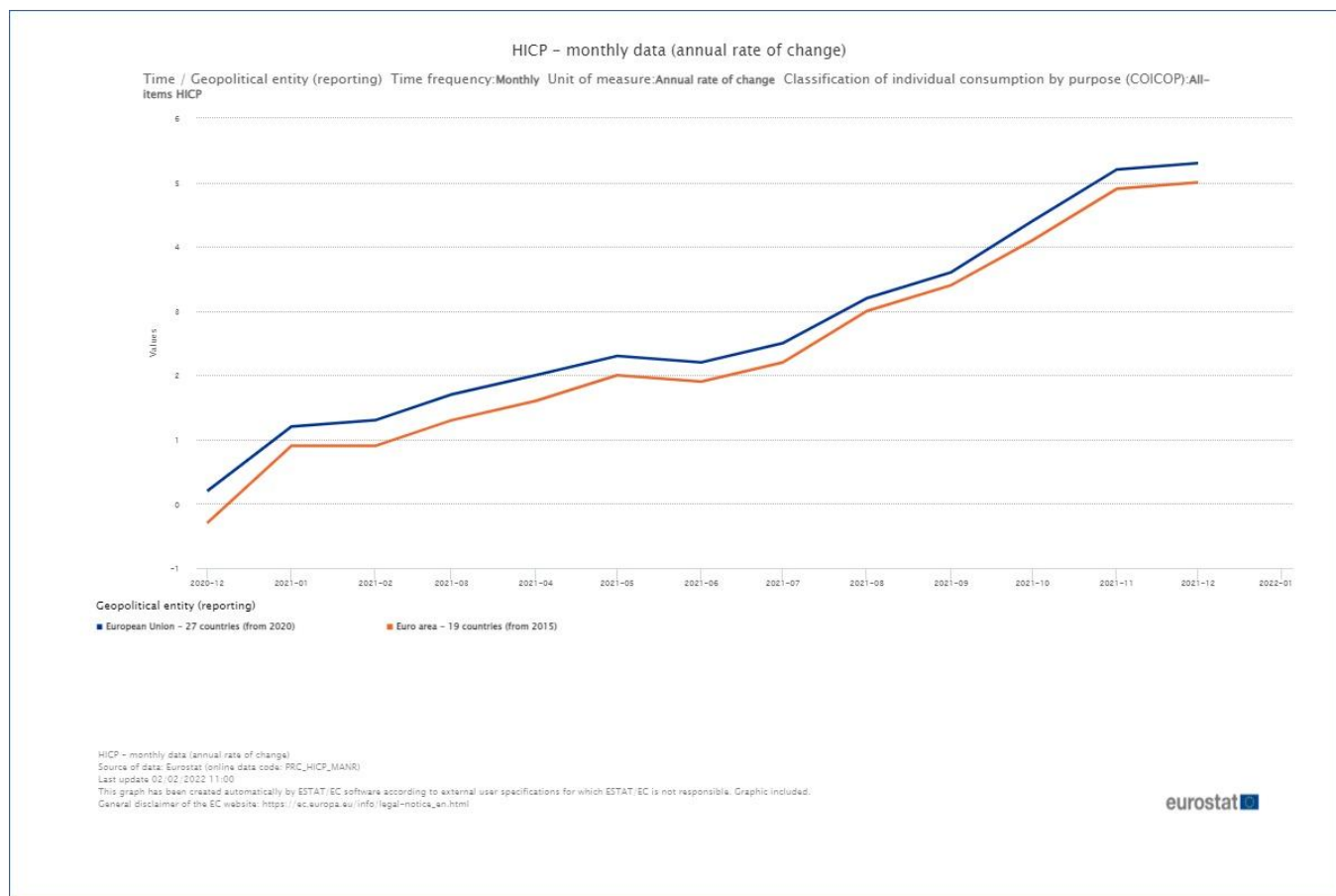
WYKRES 6. Wzrost inflacji HICP w Niemczech od grudnia 2020 r. do grudnia 2021 r.

Źródło: Eurostat¹⁹

Podobnie jak w przypadku Stanów Zjednoczonych inflacja w Unii Europejskiej wzrosła bardzo gwałtownie. Jeszcze rok wcześniej, w grudniu 2020 r. w strefie euro odnotowano niewielką deflację (-0,3%), zaś inflacja dla całej UE wynosiła 0,2%. Od początku 2021 r. ceny zaczęły jednak rosnąć, choć z początku tempo wzrostu nie było wysokie. Bardzo dynamiczny wzrost rozpoczął się w połowie 2021 r., choć pierwsze oznaki kryzysu pojawiały się w niektórych krajach – szczególnie w Polsce (4,4%) i na Węgrzech (3,9%) – już w marcu.



¹⁹ https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/PRC_HICP_MANR_custom_2118174/default/line?lang=en (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

WYKRES 7. Wzrost inflacji w Unii Europejskiej i w strefie euro od grudnia 2020 r. do grudnia 2021 r.

Źródło: Eurostat²⁰

III. Polska

Polska jest jednym z krajów, w których pierwsze oznaki kryzysu inflacyjnego pojawiły się już w pierwszej połowie 2021 r. W marcu wskaźnik HICP wyniósł 4,4%, choć wskaźnik CPI podawany przez GUS wyniósł zaledwie 2,8%. Cel inflacyjny wynoszący 2,5% +/-1% został przekroczony zgodnie z danymi GUS już w maju, gdy CPI wyniosło 3,9% (4,6% HICP). Znaczne przyspieszenie wzrostu inflacji obserwowaliśmy jednak dopiero

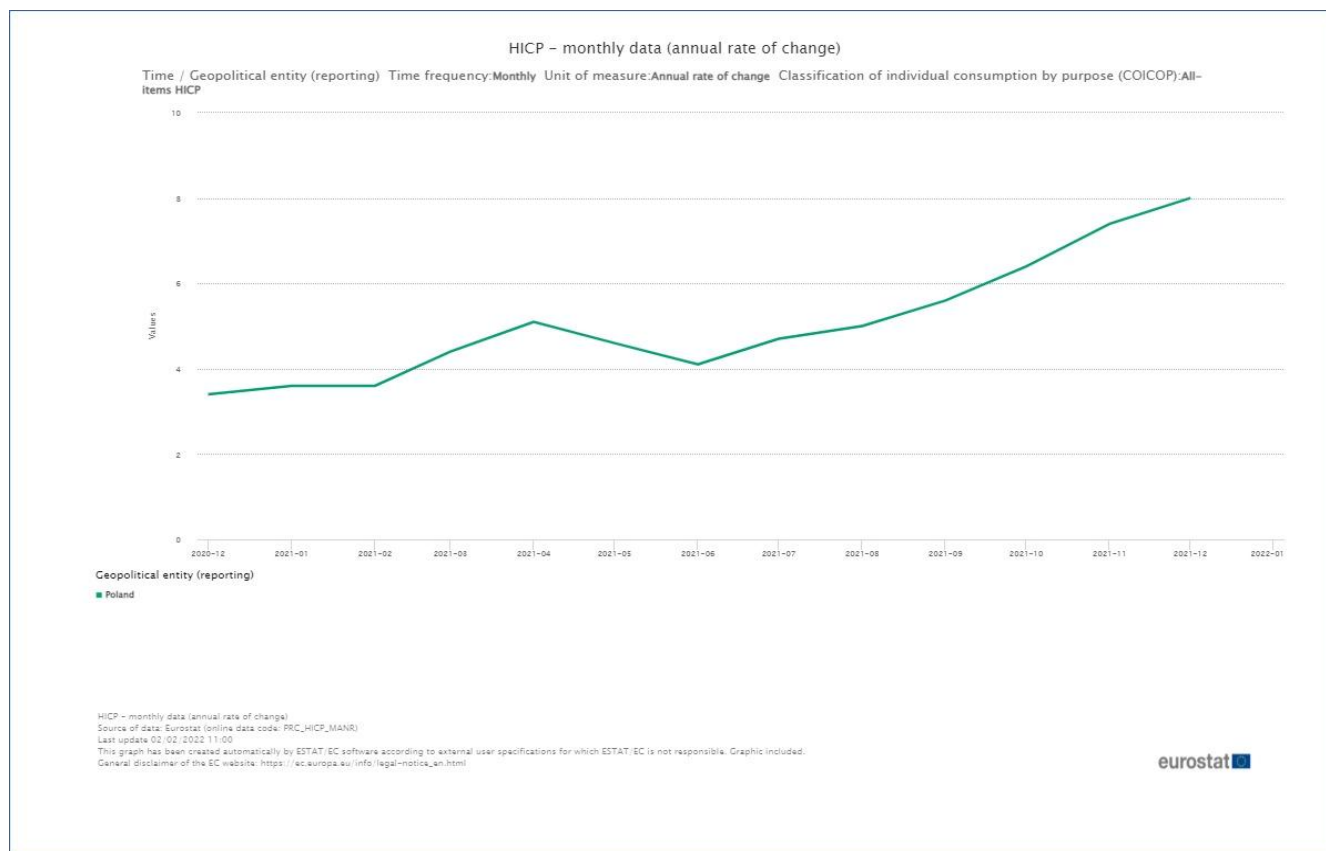
w ostatnim kwartale roku, by w grudniu osiągnąć poziom CPI publikowanego przez GUS na poziomie 8,6% i HICP 8%²¹. Niestety początek roku 2022 r. również przyniósł złe wieści, gdyż zgodnie z danymi wstępnymi podawanymi przez GUS CPI wyniosło w styczniu 9,2%²². Oznacza to, że w ciągu ostatniego roku pieniądze w naszych portfelach straciły na wartości zdecydowanie więcej, niż wynosi nasze miesięczne wynagrodzenie.

²⁰ https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/PRC_HICP_MANR__custom_2118057/default/line?lang=en (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

²¹ <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ceny-handel/wskazniki-cen/wskazniki-cen-towarow-i-uslug-konsumpcyjnych-pot-inflacja-miesieczne-wskazniki-cen-towarow-i-uslug-konsumpcyjnych-od-1982-roku/> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

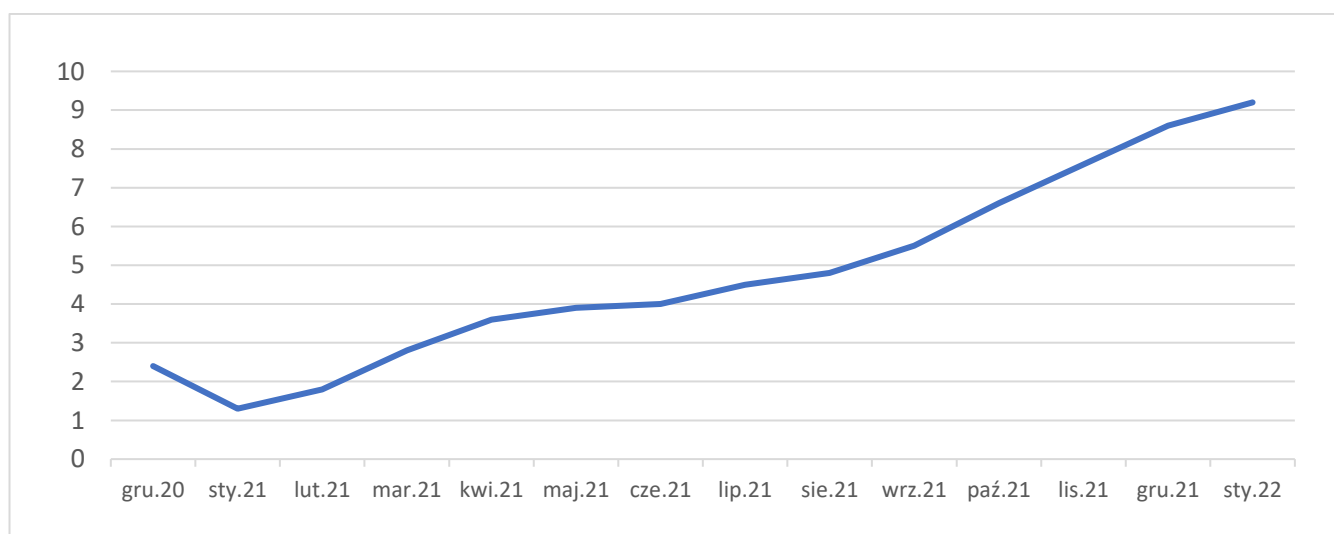
²² GUS, Wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych w styczniu 2022 r. (dane wstępne), 2022 r.

WYKRES 8. Wzrost inflacji HICP w Polsce od grudnia 2020 r. do grudnia 2021 r.



Źródło: Eurostat²³

WYKRES 9. Wzrost inflacji w Polsce w procentach



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

²³ https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/PRC_HICP_MANR__custom_2118171/default/line?lang=en (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

5. PRZYCZYNY OBECNEJ INFLACJI

Jedną z najważniejszych przyczyn obecnej inflacji jest kryzys pandemiczny z jakim się zmagamy od 2020 r. Dzieje się tak z dwóch powodów. Po pierwsze, w obawie przed skutkami gospodarczymi pandemii banki centralne wielu krajów zaczęły emitować dodatkowe pieniądze, które nie miały pokrycia we wzroście efektywności pracy. Najbardziej wyraźny tego przykład przedstawialiśmy już powyżej – FED, czyli bank centralny USA zwiększył podaż pieniądza tak bardzo, że szeroki wskaźnik M2 obejmujący fizyczne banknoty i monety, rezerwy bankowe utrzymywane w FED, rachunki w bankach oraz fundusze inwestycyjne rynku pieniężnego w samym 2020 r. wzrósł aż o 24%. Nadmierna emisja pieniądza nastąpiła także w innych krajach, w tym w Polsce oraz w Unii Europejskiej.

Zaznaczyć należy, że w tym kontekście „emisja pieniądza” nie oznacza bezpośrednio „dodruku pieniądza”, choć w powszechnym użyciu jest tego rodzaju skrót myślowy. Emisja pieniądza nie zawsze wiąże się z pojawieniem się nowych fizycznych banknotów na rynku, chodzi o wszelkie sposoby tworzenia nowych pieniędzy, choćby poprzez operacje otwartego rynku, czy jego kreację przez banki komercyjne. Istnieją nawet komunikaty NBP mające na celu „zdementować *fake newsy*”²⁴ dotyczące nadmiernej emisji pieniądza przez nasz bank centralny. W praktyce jednak sam NBP w swoim raporcie potwierdza, że wartość pieniądza papierowego w obiegu tylko w 2020 r. wzrosła o 83 miliardy złotych, czyli aż o 34,8% w stosunku do 2019 r.²⁵ NBP dokonuje także rekordowego skupu obligacji



24 <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8312906,czy-nbp-drukuje-puste-pieniadze.html> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

25 Narodowy Bank Polski, Raport o obrocie gotówkowym w Polsce w 2020 r., 2021 r.

Skarbu Państwa od banków komercyjnych. Proces ten trwa początku pandemii – od 2020 r.

W samym tylko okresie od marca do lipca 2020 r. NBP skupił obligacje o wartości przekraczającej 100 miliardów złotych²⁶. Według szacunków od początku pandemii do września 2021 r. NBP skupił łącznie obligacje o wartości przekraczającej 140 miliardów złotych²⁷. Trzeba mieć jednak na uwadze, że skup obligacji skarbowych nie prowadzi bezpośrednio do wzrostu podaży pieniądza na rynku. Środki z transakcji skupu są bowiem lokowane jako rezerwy banków komercyjnych w NBP. Technicznie rzecz biorąc pieniądze te nie trafiają zatem bezpośrednio do gospodarki.

W tym zakresie trzeba po części przyznać rację tłumaczeniom NBP powołanym powyżej. Nie oznacza to jednak, że skup nie ma żadnego znaczenia, wpływa on bowiem na możliwość wprowadzenia do obiegu pieniądza papierowego przez banki komercyjne, a także na zdolność Rządu do zadłużania państwa. Wskazać jednocześnie należy, że ostatecznie zgodnie ze wskaźnikiem M2 podaż pieniądza wzrosła od stycznia 2020 r. do grudnia 2021 r. wzrosła z 1.546.994,5 miliona do 1.974.640,1 miliona złotych (zgodnie z szerszym wskaźnikiem M3 obejmującym np. gotówkę w obiegu, depozyty bieżące w bankach oraz lokaty o zapadalności do 2 lat ilość pieniędzy w obiegu w Polsce w tym okresie wzrosła z 1.557.781,6 miliona do 1.985.020,6 miliona złotych)²⁸. Oznacza to, że w przeciągu dwóch lat podaż pieniądza według miar M2 i M3 zwiększyła się o około 27%.

O 27 procent

**zwiększyła się podaż pieniądza
w Polsce od stycznia 2020 r.
do grudnia 2021 r.**

Wprowadzenie dodatkowych pieniędzy na rynek między innymi w postaci rozbudowanych planów pomocowych miało na celu pobudzenie gospodarki i zapobieganie recesji w związku z pandemią Covid-19. W ten sposób poprzez zwiększenie konsumpcji możliwe było stymulowanie gospodarki i zwiększenie PKB. Jednocześnie wskazać należy, że bez środków pieniężnych przeznaczanych na programy pomocowe dla gospodarki i osób dotkniętych skutkami pandemii doszłoby do nieodwracalnych szkód w gospodarce. Kryzys pandemiczny doprowadził bowiem do znaczących ograniczeń w prowadzeniu działalności gospodarczej, w tym do całkowitego zamknięcia gospodarki – *lockdownu*. Wiele firm zostało zmuszonych do zaprzestania bądź ograniczenia działalności, wciąż musiały jednak ponosić koszty stałe, na które składały się koszty najmu lokali, raty leasingów i pożyczek, czy przede wszystkim wynagrodzenia pracowników. W tej sytuacji bez wsparcia ze strony państwa doszłoby do całkowitego załamania gospodarki, zamknięcia znacznej części przedsiębiorstw i bezrobocia na bardzo znaczącą skalę. Podkreślić jednak należy, że programy pomocowe były jednym z czynników przyczyniających się do inflacji, a jej obecny poziom jest sumą składową wszystkich tych elementów.

26 <https://www.nbp.pl/edukacja/zasoby/broszury/programy-skupu-aktywow.pdf> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

27 <https://www.obserwatorfinansowy.pl/forma/dispatches/nbp-odkupil-na-przetargu-5-serii-obligacji-laczenie-za-183-mln-zl/> ; <https://spidersweb.pl/bizblog/nbp-drukuje-pieniadze-250-mln/> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

28 https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/pieniezna_i_bankowa/miary.html ; https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/pieniezna_i_bankowa/m3.html (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

Drugim z czynników związanych z pandemią, a mającym wpływ na dzisiejszą inflację, jest załamanie łańcuchów dostaw. Gospodarka w 2020 r. przeżywała dużą recesję. PKB światowe spadło o 3,4%, USA o 3,6%, a strefy euro aż o 7,4%²⁹. Zamykane były fabryki i inne przedsiębiorstwa, także w Chinach będących jedną z kluczowych gospodarek świata. W konsekwencji załamały się łańcuchy dostaw, a niektórych towarów i podzespołów do ich produkcji zaczęło brakować. Jednym z najbardziej jaskrawych przypadków zachwiania dostaw jest niewystarczająca ilość mikroprocesorów na rynku. Komponenty te są potrzebne w produkcji każdej elektroniki użytkowej, jak również samochodów. Współczesne auta wyposażone są w cały szereg elektronicznych komponentów, a do ich produkcji potrzeba właśnie mikroprocesorów. Ich brak na rynku doprowadził do załamania produkcji nowych aut, a tym samym do zmniejszenia podaży³⁰. Mniejsza podaż miała z kolei wpływ na skokowy wzrost cen samochodów nowych (których brakuje w salonach), ale też używanych (jako dobra subsydiarnego). Podobnie sytuacja na rynku wygląda z wieloma dobrami, nie tylko elektroniką. Niewystarczająca podaż przekłada się na wzrost cen, a tym samym na wzrost inflacji.

Efekt ten nasilił się w związku z ożywieniem gospodarczym, które nastąpiło po okresie zastoju związanego z niepewnością i lockdownami. Pojawienie się szczepionek przeciwko Covid-19, częściowe luzowanie obostrzeń pandemicznych i zwiększenie aktywności gospodarczej spowodowało, że ludzie chętniej podejmowali decyzje o zakupach i inwestycjach. Innymi słowy zwiększył się popyt, a jak już wspominaliśmy powyżej podaż wielu dóbr ulegała zmniejszeniu.

²⁹ <https://www.ican.pl/b/globalne-pkb-na-rok-2021-i-2022---nowe-prognozy-banku-swiatowego/P1GpmRYiR> (dostęp na dzień 2022 r.).

Czynniki wpływające na inflację:

- programy pomocowe,
- załamanie łańcuchów dostaw,
- znaczny wzrost cen surowców energetycznych oraz energii,
- system handlu prawami do emisji dwutlenku węgla EU ETS,
- reformy podatkowe wprowadzone w 2022 r. – tak zwany Polski Ład i polityka socjalna państwa.

Kolejny z czynników, który przyczynił się do dzisiejszego kryzysu inflacyjnego, to znaczny wzrost cen surowców energetycznych oraz energii. Ostatnie miesiące wiążą się z drastycznymi wzrostami cen gazu, energii elektrycznej, kosztów ogrzewania oraz paliw. Zwiększenie popytu na surowce na rynkach światowych związane z ponownym uruchomieniem gospodarki oznaczało zwiększenie popytu na te dobra.

Jednocześnie napięta sytuacja geopolityczna związana z polityką Rosji doprowadziła do ograniczenia dostaw strategicznych surowców.

Nadto wskazać należy na system handlu prawami do emisji dwutlenku węgla EU ETS, który stał się obiektem zainteresowania spekulantów skupujących prawa do emisji z zamiarem ich dalszego odsprzedania. Wszystkie te elementy przekładają się na wzrost cen bardzo istotnych komponentów koszyka towarów i usług konsumpcyjnych CPI.

³⁰ <https://300gospodarka.pl/news/motoryzacja-produkcja-pandemia> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

Warto wskazać, że gdy inflacja CPI w Polsce w grudniu 2021 r. wyniosła 8,6%, to już inflacja bazowa po wyłączeniu cen żywności i energii wyniosła 5,3%³¹. Dane te wskazują jak znaczący wpływ na odczuwany wzrost cen mają właśnie koszty energii i paliw oraz żywności, która również jest wyłączona ze wskaźnika inflacji bazowej.

Wreszcie wspomnieć należy, że na dzisiejszą sytuację w Polsce, która ma jeden z najwyższych wskaźników inflacji w całej Unii Europejskiej, miała także opóźniona reakcja polityki pieniężnej na zagrożenie. Jak wskazywaliśmy uprzednio nasz kraj prezentował wysoki wskaźnik inflacji HICP już w marcu 2021 r. Nadto należało się liczyć ze skutkami działań powodujących zwiększenie podaży pieniądza na rynku. Tymczasem NBP bardzo zwlekał z podjęciem kluczowych działań w zakresie polityki monetarnej.

Aż do 7 października 2021 r. stopa referencyjna wynosiła zaledwie 0,10% i była najniższa w całej historii naszego kraju. Jeszcze w połowie 2021 r. prezes NBP wskazywał nawet, że Polsce grozi deflacja. Od października 2021 r. dokonano tymczasem już podwyżki stóp procentowych, a stopa referencyjna wynosi obecnie 2,75%³². Potencjalna szybsza reakcja NBP byłaby sygnałem dla rynku, który z pewnością pozwoliłby się przygotować na wzrost kosztów kredytobiorcom, niestety takiej informacji ze strony banku centralnego zabrakło, a konsumenci w ostatnim czasie chętnie korzystali z niskiego kosztu kapitału zaciągając kredyty. Obecnie wzrost stóp procentowych, choć jest niezbędny dla walki z inflacją, to wiąże się ze znacznym wzrostem kosztów kredytów, co może prowadzić do poważnych problemów z ich spłatą. Walka z inflacją prawdopodobnie będzie się jednak wiązała z koniecznością dalszych podwyżek stóp procentowych.

Wreszcie w polskich realiach kolejnym czynnikiem sprzyjającym inflacji może być szereg reform podatkowych wprowadzonych w 2022 r. – tak zwany Polski Ład i polityka socjalna naszego państwa. Polski Ład wprowadza dodatkowe obciążenia dla przedsiębiorców, którzy będą musieli w dłuższej perspektywie uwzględnić je w cenie towarów i usług, aby móc zachować rentowność. Zjawisko to będzie tym bardziej dotkliwe, że wzrosły także inne koszty prowadzenia działalności gospodarczej, jak rachunki za gaz, energię elektryczną, czy ogrzewanie lokali. Chaos wywołany Polskim Ładem doprowadził do sytuacji, w której wiele grup społecznych w styczniu 2022 r. straciła na nowym programie, zamiast zyskać.

W obecnej sytuacji występowania rekordowej inflacji oraz problemów całego systemu podatkowego Rząd postanowił rozszerzyć programy socjalne i np. poza gwarantowaną już trzynastą emeryturą wypłacić także czternastą, której początkowo miało nie być. W tym roku zwiększono także wskaźnik waloryzacji rent i emerytur ponad podstawowy. Jest to tylko element polityki socjalnej państwa, innym jest np. program 500+, który od 2016 r. do czerwca 2021 r. kosztował 156 miliardów złotych. Części polityki socjalnej można wymienić znacznie więcej,



31 <https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/bazowa/bazowa.htm>
(dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

32 https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/dzienne/stopy_archiwum.htm
(dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

a ich łączna wartość we wskazanym okresie wyniosła blisko 240 miliardów złotych³³. Środki te z pewnością pomogły wielu osobom potrzebującym, jednak wskazać należy, że stanowią one także element dorzucania na rynek pieniędzy nie mających odzwierciedlenia we wzroście wydajności pracy, a więc są również jednym z czynników składowych obecnej, rekordowej inflacji. Ponadto kosztem alternatywnym dla programów socjalnych mogłyby być bardzo potrzebne inwestycje w gospodarce. Dla przykładu koszt inwestycji w energetykę jądrową do 2040 r. szacuje się na 105 miliardów złotych, a więc na niespełna połowę tego, co w sześć lat przeznaczaliśmy na programy socjalne. Tymczasem wybudowane elektrownie jądrowe mają zaspokajać aż 16% całego zapotrzebowania energetycznego przewidzianego na 2040 r.³⁴ Posiadając w dniu dzisiejszym elektrownie jądrowe Polska z pewnością nie musiałaby się zmagać z tak znaczącym wzrostem kosztów energii elektrycznej.

W naszym kraju efekt inflacji został obecnie częściowo wyhamowany przez wprowadzenie tak zwanej „Tarczy Antyinflacyjnej”, czyli rządowego programu czasowej obniżki obciążeń publicznoprawnych na szereg dóbr, w tym obniżki podatku VAT, czy akcyzy np. na paliwa. Zwolniono z podatku VAT także bardzo wiele produktów żywnościowych. Rząd planuje, że obniżka umożliwi spowolnienie inflacji do czasu, aż podwyżki stóp procentowych przyniosą skutek w postaci zmniejszenia podaży pieniądza na rynku. Jest to zdecydowanie rozwiązanie dobre, jednak pozwoli jedynie spowolnić wzrost cen – nie wpływa bowiem na podstawowe przyczyny tegoż wzrostu.

Warto także wspomnieć o istotnych skutkach obecnej polityki większości banków centralnych i rosnącej inflacji. Wysoka inflacja i niskie stopy procentowe spowodowały, że coraz trudniej jest chronić nasz kapitał. Oprocentowanie lokat bankowych i rachunków oszczędnościowych przez ostatnie lata było znikome, a i obecnie wiele z nich nie przekracza nawet 1%. Oznacza to, że nasze oszczędności tracą bardzo szybko na wartości, a ludzie szukają alternatywnych sposobów na inwestycje. Jednym z nich jest rynek nieruchomości – powszechną praktyką stało się kupowanie nieruchomości i następnie wynajmowanie ich. Praktyce tej sprzyjały również bardzo niskie stopy procentowe. W konsekwencji ceny nieruchomości w ostatnim czasie bardzo wzrosły, a wiele osób, które zaciągnęło znaczne kredyty hipoteczne wraz ze wzrostem stóp procentowych zaczyna mieć trudności z ich spłacaniem. Podobnie wygląda sytuacja z giełdami papierów wartościowych. Wiele osób widziało możliwość ochrony kapitału w inwestycjach w akcje. Niestety obecnie z powodu inflacji, spowolnienia gospodarczego i sytuacji geopolitycznej większość giełd notuje znaczące spadki, co tylko pogarsza stan oszczędności ludzi, którzy zdecydowali się na inwestycje giełdowe.



³³ <https://www.rp.pl/budzet-i-podatki/art19319171-ile-pieniedzy-pis-wydalo-jak-dotad-na-programy-socjalne-potezna-suma> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

³⁴ <https://www.money.pl/gospodarka/polski-atom-tyle-bedzie-kosztowac-budowa-elektrowni-jadrowych-6657648237337152a.html> (dostęp na dzień 18.02.2022 r.).

6. PODSUMOWANIE

Obecnie trwający kryzys inflacyjny w sposób istotny wpływa na poziom życia mieszkańców wielu rozwiniętych państw. Zmaga się z nim większość krajów Unii Europejskiej, w tym również Polska oraz Stany Zjednoczone. Jest on w znacznej mierze efektem pandemii Covid-19, która doprowadziła do zachwiania łańcuchów dostaw. Wpływ na spadek wartości pieniądza ma także ożywienie po okresie ograniczeń gospodarczych oraz zwiększenie podaży pieniędzy w wielu krajach świata. Niestety zwiększenie popytu spotkało się ze zmniejszeniem podaży na szereg dóbr, w szczególności na surowce energetyczne, co jest w znacznej mierze konsekwencją sytuacji geopolitycznej. W pewnym sensie dzisiejsza inflacja jest przedłużeniem kryzysu pandemicznego. **Czynniki te mają charakter zewnętrzny, dotyczą gospodarek wielu państw świata i są niezależne od naszego kraju. Są one główną przyczyną występującej obecnie inflacji.**

Z całą pewnością **działania władz publicznych, w szczególności banków centralnych, będą musiały skupić się na rozsądnej polityce fiskalnej i monetarnej, w tym na działaniach takich jak podwyżki stóp procentowych.** Niestety działania te odbiją się niekorzystnie na sytuacji kredytobiorców i mogą utrudnić im spłaty kredytów. Są one jednak niezbędne dla walki z kryzysem. Ponieważ na obecną inflację wpływ mają w znacznej mierze szoki cenowe dotyczące niektórych dóbr np. surowców energetycznych i paliw niezbędne są działania mające na celu ograniczenie ich wpływu na gospodarkę. **Dobrym krokiem w tym zakresie było wprowadzenie „Tarcz Antyinflacyjnych”, jednak należy pamiętać, że powinny one być przedłużone tak**

długo, aż elekt podniesionych stóp procentowych zacznie działać, sytuacja inflacyjna się unormuje oraz miną przyczyny znacznych podwyżek cen gazu, paliw i innych surowców energetycznych (gdy sytuacja geopolityczna ulegnie poprawie, a podaż zacznie równoważyć popyt). Konieczne jest także istotne ograniczenie wydatków budżetowych, w tym ograniczanie wydatków na cele socjalne zamiast ich dalszego powiększania i równoważenie całego budżetu państwowego.

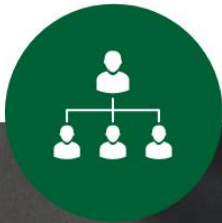
Najważniejsza jest jednak długofalowa zmiana podejścia do polityki państwa w taki sposób, aby zacząć promować inwestycje w gospodarkę mające na celu wzrost efektywności pracy.

Ostatnie lata wiązały się z „dorzucaniem” do rynku znacznych ilości pieniędzy w celu wzmocnienia konsumpcji, co istotnie prowadzi do wzrostu PKB. Skutkiem takich działań jest jednak nieuchronny wzrost cen. Aby PKB mogło rosnąć bez wywoływania inflacji konieczny jest wzrost efektywności pracy, a tym samym sprawienie, by gospodarka naszego kraju była bardziej wydajna. Niestety w Polsce coraz bardziej rozwija się programy socjalne stanowiące obciążenie dla naszych finansów publicznych i prowadzące o wzrostu podaży pieniędzy. Dalsze mnożenie programów pomocowych jest jedynie krótkoterminową walką ze skutkami kryzysu, która jednocześnie podsyca źródło problemu.



580 000

pracowników
w firmach
członkowskich



19

organizacji
regionalnych



23

organizacje
branżowe



ZPP

ZWIĄZEK PRZEDSIĘBIORCÓW
I PRACODAWCÓW

**SKONTAKTUJ
SIĘ Z NAMI**

WWW.ZPP.NET.PL



13 500

cytowań w mediach
rocznie



129 000

followers – profile na
Twitter



130 000

fanów
na Facebook



740 000

minimalny zasięg
miesięczny
na Facebook



ZPP

WWW.ZPP.NET.PL

ZWIĄZEK PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW